

Sezanie, otwórz się

Wertując roczniki statystyczne leśnictwa GUS, znajdziemy tam bieżące i wyczerpujące dane o lasach będących od wielu lat w zarządzie Lasów Państwowych, natomiast dla lasów mających innych właścicieli aktualne dane statystyczne pojawiły się dopiero w 2010 r. (choć tylko w przekroju krajowym i regionalnym). Ale już szczegółowe informacje o lasach w powiatach i gminach nadal dotyczą tylko Lasów Państwowych. Zmieni się to za sprawą Banku Danych o Lasach.

Zgodnie z ustawą o lasach z 1991 r. (z późniejszymi zmianami), stan lasów w Polsce jest przedmiotem okresowej oceny władz państwowych. Na Lasach Państwowych spoczywa obowiązek sporządzania co roku specjalnego raportu na ten temat, który potem rząd, w formie informacji o stanie lasów, przedkłada Sejmowi.

Raport o stanie lasów powstaje głównie na podstawie materiałów Ministerstwa Środowiska, Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Instytutu Badawczego Leśnictwa, Głównego Urzędu Statystycznego oraz Biura Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej (BULiGL) i Głównego Urzędu Statystycznego. Począwszy od 2010 r. dokument ten prezentuje stan lasów z wykorzystaniem wyników Wielkoobszarowej Inwentaryzacji Stanu Lasów (WISL), do realizacji której – na zamówienie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych – przystąpiło w 2005 r. Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej. WISL służy ocenie stanu lasów wszystkich form własności i określeniu kierunków zmian w lasach zachodzących w kraju oraz w poszczególnych jego regionach.

Dzięki realizowanemu przez BULiGL przedsięwzięciu udało się już zweryfikować wiele od dawna nieaktualnych informacji, np. dotyczących wielkości i struktury zasobów w lasach prywatnych w układzie krajowym i regionalnym. WISL nie usuwa jednak wszystkich niedostatków zbioru danych o lasach. Choć bazuje ona na informacjach zbieranych na losowo wybieranych powierzchniach próbnych (pomiar na tych powierzchniach powtarzane są co 5 lat) i choć jest trudnym do przecenienia źródłem informacji, to jednak w oficjalnej statystyce krajowej informacje z WISL nie są wystarczające. Zasadniczym źródłem informacji o lasach powinny być bowiem dane urzędniowe. To one właśnie stały się podstawą budowanego przez BULiGL – również na zamówienie Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych – banku danych o lasach.



Początków banku danych o lasach można doszukiwać się już w aktualizacji stanu Lasów Państwowych z 1967 r., przeprowadzonej po raz pierwszy z wykorzystaniem elektronicznej techniki obliczeniowej. Do idei tej wrócono w 1981 r., kiedy to zarządzenie ówczesnego naczelnego dyrektora LP w sprawie założenia banku danych o lasach zobowiązało Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej do „zorganizowania zbioru podstawowych danych o stanie lasu dla Lasów Państwowych i lasów niestanowiących własności państwa w zakresie: powierzchni leśnej, zapasu rosnącego na powierzchni leśnej, rocznych planowanych zadań z hodowli lasu, rocznych planowanych zadań głównego użytkownika lasu (etaty)” [etaty określają maksymalną ilość drewna do pozyskania w poszczególnych nadleśnictwach w okresie obowiązywania planu – przyp. KF].

Możliwości poszerzenia zakresu zbieranych informacji pojawiły się wraz ze zmianami w prawodawstwie leśnym i wejściem w życie wspomnianej wyżej ustawy o lasach, zwłaszcza po jej nowelizacjach w 1997 i 2005 r. Art. 13a tego aktu prawnego mówi, że w celu realizacji trwale zrównoważonej gospodarki leśnej Lasy Państwowe obowiązane są w szczególności do: „1) inicjowania, koordynowania i prowadzenia okresowej oceny stanu lasów i zasobów leśnych oraz prognozowania zmian w ekosystemach leśnych; 2) sporządzania okresowych wielkoobszarowych inwentaryzacji stanu lasów oraz aktualizacji stanu zasobów leśnych; 3) prowadzenia banku danych o zasobach leśnych i stanie lasów”. I, co szczególnie istotne, dwa ostatnie z wyżej wymienionych zadań „realizowane są bez względu na formę własności lasów”.

Na potrzebę istnienia dobrze zorganizowanej informacji o lasach zwrócono uwagę również w „Polityce leśnej państwa” z 1997 r., w której duże znaczenie przywiązuje się do zbudowania i sprawnego funkcjonowania systemu planistyczno-prognostycznego w leśnictwie, który powinien dostarczać podstawowych informacji zarówno na potrzeby prowadzenia trwale zrównoważonej gospodarki leśnej, jak również nadzoru państwa nad lasami. Podstawą tego systemu powinien być bank danych o lasach wszystkich form własności. Bank taki jest także wyrazem urzeczywistnienia litery i ducha przepisów regulujących kwestie powszechnego dostępu do informacji – by wymienić w tym miejscu ustawę o dostępie do informacji publicznej czy ustawę o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Czynnikiem hamującym przestała być technika, co w minionych latach stanowiło poważny problem. Obecnie funkcjonuje sprawny, obejmujący wszystkie lasy będące w zarządzie PGL Lasy Państwowe, System Informatyczny Lasów Państwowych, a prawdziwa rewolucja technologiczna dokonała się w systemach informacji przestrzennej. Powstały leśne mapy numeryczne, zinformatywowany został cały proces urządzania lasu, zaś system informacji geograficznej GIS (ang. *Geographic Information System*), dający szerokie możliwości wprowadzania, gromadzenia, przetwarzania oraz wizualizacji danych przestrzennych, stał się doskonałym narzędziem wspomagania procesu decyzyjnego.

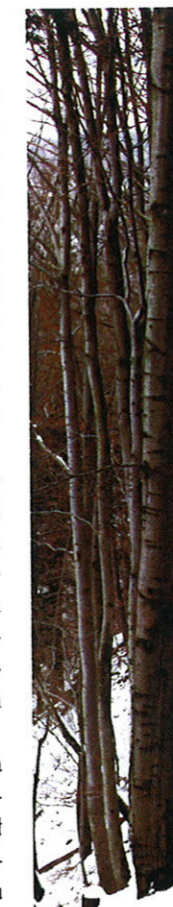
W maju 2009 r. dyrektor generalny Lasów Państwowych powołał specjalny zespół roboczy, w skład którego weszli eksperci z Ministerstwa Środowiska, Lasów Państwowych, BULiGL, Instytutu Badawczego Leśnictwa, GUS i wydziałów leśnych wyższych uczelni w Warszawie, Poznaniu i Krakowie. Postawiono przed nim zadanie opracowania koncepcji budowy i funkcjonowania banku danych o lasach, tym razem już wszystkich form własności.

Po roku prac przygotowawczych DGLP zleciła BULiGL wdrożenie opracowanej przez zespół koncepcji w formie projektu pilotażowego. Pierwszy etap objął lasy na obszarze województw: mazowieckiego, małopolskiego i podkarpackiego. Wyniki i wnioski z pilotażu dotyczące realizacji dalszych etapów przedsięwzięcia przedstawiono na konferencji „Znaczenie i budowa banku danych o lasach w Polsce”, zorganizowanej 14 listopada br. w Sękocinie Starym k. Warszawy.

– Koncepcja Banku Danych o Lasach zakłada, że ma on nie tylko gromadzić, uzupełniać i systematycznie aktualizować oraz przechowywać dane o lasach wszelkich form własności, ale także opracowywać i przetwarzać te dane, umożliwiając ich wielopłaszczyznową interpretację. Na tej podstawie możliwe będzie prowadzenie analiz oraz prognozowanie rozwoju zasobów leśnych i możliwości użytkowania głównego (cięż planowych). BDL nie może być tylko wielkim magazynem. Ma być zarazem przekątnikiem informacji już przetworzonych pod kątem potrzeb konkretnych odbiorców. Powinien prezentować i rozpowszechniać informacje o lasach oraz wspierać badania naukowe, ale też propagować określone standardy zbierania i przetwarzania danych o zasobach leśnych i przyrodniczych – mówi Janusz Dawidziuk, dyrektor BULiGL.

Fundamentem banku są dane urzędniowe. Przypomnijmy w tym miejscu, że w Lasach Państwowych obowiązują – sporządzane raz na dziesięć lat – plany urzędzenia lasu dla każdego nadleśnictwa, w parkach narodowych – plany ochrony zatwierdzone przez ministra środowiska; natomiast w lasach prywatnych obowiązują uproszczone plany urzędzenia lasu – zatwierdzone przez starostów. Budując Bank Danych o Lasach, BULiGL sięga też po dane WISL oraz z monitoringu lasu.

Bank ma prezentować dane urzędniowe na tle uogólnionych informacji dotyczących ochrony przy-



rody oraz stanu środowiska przyrodniczego – tak przygotowane będą służyć nie tylko potrzebom różnych szczebli organizacji i zarządzania w leśnictwie, ale będzie można je z powodzeniem spożytkować również w planowaniu przestrzennym, nauce (nie tylko leśnej), statystyce publicznej czy międzynarodowej. W końcu są to informacje niezbędne nie tylko leśnikom, lecz znajdujące zastosowanie w szerszym rozumianym zarządzaniu zasobami przyrodniczymi zarówno na poziomie centralnym, regionalnym, jak i lokalnym, prowadzonym przez organa administracji państwowej i samorządowej.

Odpowiednio zagregowane dane, opracowywane analizy, syntezy i prognozy rozwoju zasobów leśnych oraz możliwości użytkowania głównego, a także struktury tego użytkownika we wszystkich lasach w kraju to w równej mierze kopalnia wiedzy dla przyrodników, naukowców, jak i odbiorców drewna. Ten aspekt jest także uwzględniany przy budowie tego niecodziennego banku danych.

Obok informacji, które nazwalibyśmy standardowymi, BDL powinien być źródłem informacji „szytych na miarę” – różnego rodzaju zestawień, tabel, raportów czy map, sporządzanych na zamówienie konkretnych użytkowników. Z całą pewnością korzystać z nich będzie w swych codziennych pracach administracja leśna czy samo BULiGL, ale też sięgną po to organa ochrony środowiska (Ministerstwo Środowiska, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i jej regionalne dyrekcje, Główny Inspektorat Ochrony Śro-

Las jest jeden, ale w przeszłości ukształtował się system dobrze opisujący statystycznie 80 proc. krajowych lasów Skarbu Państwa i znacznie już gorzej pozostałe 20 proc. lasów innych form własności. Bank Danych o Lasach zmieni tę sytuację.

dowiska). Zapełnią się luki w sprawozdawczości GUS, wzbogaci się baza do porównań międzynarodowych (w tym informacje dotyczące śledzenia zmian klimatu). Nie mniej ważne jest także to, że dane z BDL staną się wiarygodną przesłanką decyzji biznesowych podejmowanych w sektorze leśnodrzewnym. Przedsięwzięcie to ma jeszcze jeden, niezwykle ważny aspekt – społeczny. Bank Danych o Lasach każdemu z nas umożliwi dostęp do specjalnego portalu internetowego.

Otwarcie zielonego sezamu zaplanowano na drugą połowę 2014 r. Wtedy wystarczy już tylko wypowiedzieć magiczne zaklęcie, *pardon*, podać hasło i kliknąć myszką, by poznać wiele z wciąż skrywanym tajemnic lasu.